



Rocznica śmierci René Goscinny'ego

Fahrenheit Crew



W historii europejskiego komiksu, jaki i całego gatunku, jest niewiele osób mogących poszczycić się takimi osiągnięciami i popularnością, a także względną wszechstronnością, co René Goscinny. Choć początkowo pragnął zostać rysownikiem, próbował dostać pracę w studio Walta Disneya, szybko zdał sobie sprawę, że lepiej wychodzi mu pisanie scenariuszy.

Pierwszą historię obrazkową, którą współtworzył był Lucky Luke. O ile postać kowboja Morris (Maurice'a de Bevere) zaprezentował na łamach czasopisma *Spirou* już w 1947 r., o tyle dopiero w 1955 r., kiedy do pracy włączył się właśnie Goscinny komiks o Dzikim Zachodzie stał się humorystyczną opowieścią, ironizującą z wątków podejmowanych w klasycznym gatunku literackim i filmowym jakim był western.

W 1958 r. Goscinny powołał do życia postać młodego i energicznego Indianina Umpa-pa, debiutującego w magazynie *Tintin*, do którego ilustracje stworzył Albert Uderzo. W 1959 roku, Goscinny wspólnie z wyżej wymienionym rysownikiem oraz scenarzystą Jean-Michel Charlier, założyli i wydali magazyn komiksowy *Pilote*. W pierwszym numerze czasopisma, 29 października, para Goscinny i Uderzo, zaprezentowali kolejnego wspólnie stworzonego bohatera, małego Gaia Asteriksa, który stał się dziełem życia obu artystów. Z kolei w roku 1968, Goscinny stworzył postać złego wezyra Iznoguda, rysowana przez Jeana Tabary.

René Goscinny był również reżyserem i autorem scenariuszy filmów animowanych, a także pisarzem opowiadań dla dzieci, spośród których najbardziej znane są książki o Mikołajku, z ilustracjami wykonanymi przez Jean'a-Jacques'a Sempé.

Ten utalentowany twórca zmarł przedwcześnie na zawał serca 5 listopada 1977 r..

Od 1986 roku, młody autorom komiksów przyznawana jest nagroda imienia René Gosciniego.